

Sygn. akt: I C 2467/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie w I Wydziale Cywilnym

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Radosław Tukaj**

Protokolant: apl. adw. Michał Kempa

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko **P. K.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego P. K. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 42.811,60 zł /czterdziestu dwóch tysięcy ośmuset jedenastu złotych sześćdziesięciu groszy/ wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 października 2012 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.558,00 zł /czterech tysięcy pięciuset pięćdziesięciu ośmiu złotych/ tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt: I C 2467/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 lipca 2012 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej także jako: Spółka, (...)) domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego P. K. kwoty 42.811,60 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 lipca 2009 r. do dnia zapłaty.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 15 stycznia 2009 r. (...) sp. z o.o. zawarła z P. K. umowę o warunkach pełnienia funkcji prezesa zarządu. Przepis § 10 ust. 6 tiret trzeci umowy przewidywał, że umowa wygasa ze skutkiem natychmiastowym, gdy kadencja prezesa zarządu spółki wygasła i nie została przedłużona lub prezes zarządu nie został ponownie powołany na funkcję prezesa zarządu Spółki /k. 61-67/.

Pismem z dnia 01 lutego 2010 r. Spółka zwróciła P. K. oryginały faktur wg załączonego zestawienia (m. in. faktury nr (...)) nie znajdując podstaw do uiszczenia kwot w nich wymienionych /k. 90-93/.

W dniu 30 czerwca 2009 r. odbyło się Zwyczajne Zgromadzenie (...) sp. z o.o. Przedmiotem jednej z podejmowanych uchwał w tym dniu było udzielenie P. K., prezesowi zarządu Spółki, absolutorium z wykonania przez niego obowiązków w roku obrotowym kończącym się w dniu 31 grudnia 2008 r. Wynikiem 42 głosów „za” i 668 „przeciw”, przy braku głosów wstrzymujących się, nie udzielono absolutorium P. K. z wykonania przez obowiązków w minionym roku obrotowym. Przewodniczący zebrania stwierdził zatem, że wobec podjęcia uchwały zatwierdzającej sprawozdanie finansowe za rok obrotowy 2008 r. (uchwała nr 2) mandat P. K. wygasł, ponieważ umowa Spółki nie reguluje tej kwestii w odmienny sposób /k. 5-8/. P. K. został wykreślony z rejestru KRS w dniu 21 lipca 2009 r. i do dnia wyrokowania stan ten nie uległ zmianie /k. 35-40/.

W dniu 14 lipca 2009 r. P. K. dokonał trzech przelewów z rachunku bankowego nr (...) prowadzonego przez (...) Bank (...) S.A. w W.. Rachunek ten założył w imieniu (...) sp. z o.o., podając się za jej prezesa zarządu. Kwotę 29.280,00 zł wpłacił na rachunek bankowy nr (...) tytułem zapłaty za fakturę nr (...) wystawioną przez siebie w ramach działalności gospodarczej pod nazwą (...) Komputerowe. Kwotę 9.028,00 zł wpłacił na rachunek bankowy nr (...) tytułem zapłaty za fakturę nr (...) wystawioną przez siebie w ramach działalności gospodarczej pod nazwą (...) Komputerowe. Kwotę 4.500,00 zł wpłacił na rachunek bankowy nr (...) tytułem zaliczki na faktury za obsługę w czerwcu i lipcu 2009 r. Za każdy z wykonanych przelewów bank prowadzący rachunek naliczył opłaty po 1,20 zł /k. 17, zeznania świadka M. P. – k. 253-254/.

W październiku 2009 r. powstał raport dokumentujący wyniki przeglądu ksiąg rachunkowych (...) sp. z o.o. sporządzony przez biegłego rewidenta. Wynikało zeń m. in., że prowadzona przez Spółkę księgowość w okresie od dnia 01 stycznia do dnia 30 czerwca 2009 r. budziła poważne wątpliwości co do jej kompletności i wiarygodności. Biegła rewident wskazała także na liczne uchybienia przepisom ustawy o rachunkowości w zakresie prowadzenia ksiąg rachunkowych, brak dokumentu potwierdzającego, że E. H. W. i Wspólnicy sp. j., która zajmowała się księgowością eBilet powierzyła wykonywanie czynności związanych z obsługą księgową w oparciu o program komputerowy F.-FK osobie uprawnionej do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych. Faktury wystawione eBilet przez P. K. w ramach działalności (...) Komputerowe nie posiadały prawidłowej specyfikacji dokumentującej poniesienie kosztów z nich wynikających /k. 94-104/.

W dniu 11 grudnia 2009 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał postanowienie w sprawie sygn. akt: XXIII Ga 675/09, którym uchylił postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. z dnia 07 sierpnia 2009 r. o uchyleniu orzeczenia referendarza sądowego o wykreśleniu z rejestru przedsiębiorców P. K. jako prezesa zarządu Spółki /k. 9-16, 55-59/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o ww. dokumenty złożone do akt sprawy, których autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron procesu.

Sąd zważył, że dokument z k. 17 zawierający zestawienie operacji bankowych za okres 08-16 lipca 2009 r. nie wymagał ani podpisu uprawnionej osoby, ani poświadczenia za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda.

Przepisy art. 7 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. z 2012 r., poz. 1376 ze zm.) stanowią bowiem, że oświadczenia woli związane z dokonywaniem czynności bankowych mogą być składane w postaci elektronicznej, zaś jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, uznaje się, że czynność dokonana w formie, o której mowa w ust. 1, spełnia wymagania formy pisemnej także wtedy, gdy forma została zastrzeżona pod rygorem nieważności. Warto w tym miejscu przywołać nadto pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2004 r., V CZ 12/04, że przepis art. 7 ust. 1 ustawy z 1997 r. – Prawo bankowe stanowi podstawę do stosowania w praktyce bankowej dokumentów elektronicznych, które na gruncie prawa procesowego należy uznać – na równi z oświadczeniem utrwalonym za pomocą pisma na nośniku tradycyjnym (papierze) – za dokument w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego.

Sąd odmówił wiarygodności części zeznań świadka H. W. (2). W szczególności zeznania tego świadka dotyczące stanu rozliczeń między powodową Spółką a działalnością gospodarczą prowadzoną przez pozwanego nie znalazły potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Dokumentacja księgową złożoną przez pozwanego do akt sprawy została w całości zakwestionowana przez pełnomocnika powoda, na żądanie którego pozwany nie przedłożył oryginałów złożonych dokumentów (art. 129 § 1 k.p.c.), zaś zeznaniami świadka nie można było w tym zakresie zastępować dowodów z dokumentów. Warto odnotować w tym miejscu, że choć pozwany kwestionował posiadanie przez siebie oryginalnej dokumentacji księgowej, to z oświadczenia z k. 172 sporządzonego w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu, wynikało, że znajduje się ona w jego posiadaniu, gdyż „co jakiś czas musiał przygotowywać odpisy tychże oryginałów” – okoliczność, że pozwany jest stroną nawet kilkunastu postępowań sądowych była zatem pozbawiona znaczenia. Część zeznań świadka H. W. (2) posłużyła jednak do poczynienia ustaleń w zakresie samego sposobu prowadzenia księgowości powodowej Spółki do dnia 30 czerwca 2009 r. Świadek potwierdziła, że nie zatwierdziła niektórych pozycji księgowych, ponieważ firma pozwanego przechodziła od kolejnego roku na książkę przychodów i rozchodów. Przyznała nadto, że program służący do księgowania, tj. F.-FK, był programem niedoskonałym.

Zeznania świadka M. P. zostały uznane za w pełni wiarygodne, wobec ich zbieżności z materiałem dowodowym w postaci dokumentów.

W dniu 02 grudnia 2013 r. pozwany ustanowił w niniejszej sprawie profesjonalnego pełnomocnika procesowego /k. 250/. Na rozprawie w dniu

13 grudnia 2013 r. pełnomocnik pozwanego – na wniosek obecnego wówczas pozwanego – został zobowiązany do złożenia pisma przygotowawczego zawierającego ewentualne wnioski dowodowe, twierdzenia i zarzuty, pod rygorem pominięcia w dalszym toku postępowania; zarządzenie doręczono pełnomocnikowi pozwanego w dniu 19 grudnia 2013 r. /k. 254, 257 i 261/. Termin 21 dni określony w zarządzeniu upływał zatem w dniu 09 stycznia 2014 r. Nawet gdyby uznać, choć stwierdzenie to nie miałyby oparcia w przepisach procedury cywilnej wobec treści zobowiązania z dnia 13 grudnia 2013 r. i pisma z k. 260, że termin ten biegł od dnia doręczenia ponownego zawiadomienia o terminie rozprawy, tym razem z poprawną datą tego terminu rozprawy /k. 262/, to tak czy inaczej upłynąłby on w dniu 10 lutego 2014 r., jako że pismo zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanego w dniu 20 stycznia 2014 r. Złożenie zatem pisma procesowego przez pozwanego, reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, dopiero w dniu 11 marca 2014 r. (w dniu rozprawy) należało uznać za bezspornie spóźnione. Sąd był zatem uprawniony do zwrócenia pisma procesowego w oparciu o przepis art. 207 § 7 k.p.c. oraz do pominięcia wniosków dowodowych zgłoszonych w tym piśmie (art. 207 § 6 k.p.c.).

Pozwany dołączył do pisma z dnia 11 marca 2014 r. skan zwolnienia lekarskiego wystawionego przez lekarza sądowego w dniu 30 stycznia 2014 r., która to okoliczność miała jakoby usprawiedliwiać spóźniony charakter wniosków dowodowych. Argumentacja ta nie mogła jednak zostać uwzględniona. Zwolnienie lekarskie, nawet jeśli uznać je za autentyczne, wobec nieprzedłożenia jego oryginału, obejmowało dni 04, 06, 11 i 26 lutego 2014 r., kiedy to pozwany nie mógł stawić się na wezwanie czterech Sądów prowadzących sprawę z jego udziałem. Zaświadczenie nie miało zatem charakteru ciągłego, lecz dotyczyło jedynie czterech dni w ciągu całego miesiąca, składającego się z 28 dni. Okoliczność złożenia pisma przygotowawczego dopiero na terminie rozprawy w dniu 11 marca 2014 r. nie znajdowała zatem żadnego usprawiedliwienia i zmierzała wyłącznie do nieuprawnionego przedłużenia niniejszego postępowania. Wywody te przytaczane są zresztą nieco na wyrost, gdyż od początku grudnia 2013 r. pozwany był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, stąd jego osobisty udział w postępowaniu nie był konieczny.

Sąd zważył, że okoliczność, iż zeznaniom świadka P. W. dano wiarę w innym postępowaniu cywilnym, nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Abstrahując od spóźnionego waloru tego wniosku dowodowego, okoliczność, na jaką miał być on przesłuchiwany (konieczność współpracy firmy (...) i eBilet), nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia. Z tych samych powodów Sąd pominął wniosek o przesłuchanie pozwanego w charakterze strony postępowania, wobec powołania bardzo zbliżonych okoliczności, na które miał on być przesłuchiwany, a nadto wobec

braku możliwości czynienia ustaleń faktycznych dotyczących rozliczeń finansowo-księgowych firmy pozwanego i powodowej Spółki jedynie w oparciu o jego zeznania i wbrew dokumentacji księgowej złożonej przez powódkę. Sąd nie uwzględnił nadto wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań S. M., udziałowca powodowej Spółki, gdyż okoliczności dotyczące nawet „skandalicznego” i „niezgodnego z prawem” przekazania zarządu (...) sp. z o.o., bez protokołów zdawczo-odbiorczych

/k. 179/, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, wobec udowodnienia przez powodową Spółkę faktu bezpodstawnego przysporzenia na rzecz pozwanego, a nadto jego zawinionego działania w tym zakresie, które wyrządziło szkodę powódce.

Sąd zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności Sąd pragnie zauważyć, że kwestia ważności uchwał nr 2 i 5 (...) powodowej Spółki z dnia 30 czerwca 2009 r. nie mogła być przedmiotem badania tutejszego Sądu. Przepis art. 17 ust. 4² k.p.c. stanowi bowiem, że sprawy o uchylenie, stwierdzenie nieważności albo o ustalenie nieistnienia uchwał organów osób prawnych lub jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, należą do wyłącznej właściwości sądu okręgowego, jako sądu I instancji. Poprzez badanie ważności tej uchwały tutejszy Sąd mógł zatem narazić się na stwierdzenie nieważności postępowania (art. 379 pkt 6 k.p.c.). Dopóki zatem ww. uchwały pozostają w obrocie prawnym, a taka sytuacja miała miejsce w dniu wyrokowania (art. 316 § 1 k.p.c.), dopóty powinny być uznane za istniejące, ważne i wywołujące skutki prawne w sferze wewnętrznych spraw powodowej Spółki.

Z tych względów należało stwierdzić, że uchwała nr 5 podjęta w przedmiocie udzielenia absolutorium pozwanemu P. K., jako ówczesnemu prezesowi zarządu powodowej Spółki, a precyzyjniej – jej negatywny wynik na zgromadzeniu (nieudzielenie absolutorium prezesowi zarządu z wykonania obowiązków w roku obrotowym 2008), a nadto wobec podjęcia uchwały w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok obrotowy 2008 (uchwała nr 2), w świetle przepisu art. 202 § 2 k.s.h., mandat pozwanego P. K. jako prezesa zarządu (...) sp. z o.o., wygasł w dniu 30 czerwca 2009 r. Od tego dnia przestał on zatem pełnić rolę prezesa zarządu powodowej Spółki, utracił prawo reprezentowania jej na zewnątrz oraz prawo do składania oświadczeń woli w imieniu Spółki. Pogląd ten znalazł zresztą pełne poparcie w dołączonym do pozwu uzasadnieniu Sądu Okręgowego w Warszawie do postanowienia z dnia 11 grudnia 2009 r. /k. 15-16/.

Okoliczność dokonania 3 przelewów na łączną kwotę 42.808,00 zł (+ 3,60 zł tytułem opłat za przelewy) z rachunku bankowego, na którym znajdowały się środki powodowej Spółki, początkowo kwestionowana przez pozwanego, została przezeń przyznana w piśmie z dnia 04 września 2013 r. /k. 224/; wynikała nadto z zeznań świadka M. P., który wiedzę tę powziął od pracownika banku. Kwoty 29.280,00 zł i 9.028,00 zł zostały spełnione na rzecz pozwanego P. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) Komputerowe. Ponieważ środki te zostały wyprowadzone z powodowej Spółki przez pozwanego, który nie pełnił już funkcji prezesa zarządu Spółki (zaś o tej okoliczności został poinformowany przez przewodniczącego (...) w dniu 30 czerwca 2009 r.), zaś przysporzenie zostało uczynione na korzyść samego pozwanego, jego działanie nosiło zarówno znamiona czynu niedozwolonego, jak również prowadziło do jego bezpodstawnego wzbogacenia.

Przepis art. 405 k.c. stanowi, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Ponieważ przepisy Tytułu V Księgi III Kodeksu cywilnego nie uchybiają przepisom o obowiązku naprawienia szkody (art. 414 k.c.), pełne zastosowanie w sprawie znalazł również przepis art. 415 k.c., który stanowi, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Sąd zważył, że pozwany P. K. bez wątplenia uzyskał korzyść prawną kosztem powodowej Spółki, ponieważ dokonał przelewu środków należących do Spółki na rachunek bankowy prowadzony dla własnej działalności gospodarczej. W sprawie nie zostało nadto wykazane żadnym (podkr. – SR) wiarygodnym dowodem, że pozwany, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, istotnie dysponował wymagalną wierzytelnością w stosunku do powodowej

Spółki. Poprzez przelew kwoty 4.500,00 zł na rzecz spółki (...) prowadzonej m. in. przez księgową H. W. (2) pozwany albo sam zatem zwolnił się od zapłaty kwot wynikających z wzajemnych rozliczeń z firmą księgową (w ramach (...) Komputerowe), albo też przelew został wykonany na poczet rzekomych wierzytelności firmy (...) w stosunku do powodowej Spółki.

W szczególności faktury wystawione przez (...) Komputerowe zostały zwrócone wystawcy wobec nieudowodnienia poniesienia kosztów /k. 90 i nast./,

a nadto autentyczność i prawdziwość dokumentacji księgowej złożonej przez pozwanego do akt sprawy została skutecznie zakwestionowana przez pełnomocnika powoda. Nadto, dokumenty złożone do sprawy przez pełnomocnika powoda

/k. 203-218/ wykazały nieksięgowanie (niezatwierdzenie) stosownych wpłat przez firmę prowadzącą księgowość pozwanego, zaś z pisma M. B., Specjalisty ds. Serwisu i (...) - (...) sp. z o.o. wdrażającej program F.-FK, wynikało, że zapisy księgowe mogły być dowolnie modyfikowane a zatem także usuwane i wpisywane. Pozwany był zatem obowiązany do wydania korzyści, które uzyskał kosztem powodowej Spółki.

Ponieważ w dniu 14 lipca 2009 r. pozwany nie pełnił już funkcji prezesa zarządu (...) sp. z o.o., o czym został poinformowany przez przewodniczącego (...) w dniu 30 czerwca 2009 r., jego czyn nosił nadto znamiona czynu niedozwolonego. Działanie pozwanego bez wątpienia było zawinione, wyrządzało realną szkodę w majątku powodowej Spółki, zaś między zdarzeniem powodującym szkodę a jej wystąpieniem bez wątpienia istniał związek przyczynowy, gdyż bez zawinonego działania pozwanego powodowa Spółka nie doznałaby uszczerbku w swoim majątku.

Należało zatem stwierdzić, że pozwany P. K. był obowiązany zarówno do wydania korzyści, jakie uzyskał kosztem powodowej Spółki (dwa początkowe przelewy), jak też do naprawienia szkody wywołanej swoim zawinionym działaniem (przelew trzeci). Obie podstawy odpowiedzialności cywilnej pozwanego zostały wskazane już w treści pozwu przez pełnomocnika powodowej Spółki.

Sąd zważył, że zarzut potrącenia zgłoszony w niniejszej sprawie przez pozwanego okazał się niezasadny i nieudowodniony.

Przepisy art. 498 § 1 k.c. i art. 499 k.c. stanowią, że gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. Pozwany nie wykazał w niniejszej sprawie ani istnienia wierzytelności w stosunku do powodowej Spółki, ani też jej wysokości.

W szczególności sprawa sygn. akt: I C 564/10 prowadzona przed Sądem Okręgowym w Warszawie dotyczyła innego powoda niż (...) sp. z o.o., a nadto wyrok wydany w niej nie był prawomocny w dniu wyrokowania w sprawie niniejszej. Co więcej, pozwany nie udowodnił, iżby złożył oświadczenie o potrąceniu wobec powodowej Spółki, w szczególności zaprzeczył temu pełnomocnik powoda i świadek M. P..

O roszczeniu w zakresie odsetek orzeczono w oparciu o przepis

art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd nie podzielił jednak poglądu pełnomocnika powoda, że pozwany pozostawał w zwłoce wobec powódki już od dnia 15 lipca 2009 r.,

tj. od dnia następnego po dokonaniu ww. 3 przelewów ze środków powodowej Spółki. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ma bowiem charakter bezterminowy (por. w tym zakresie np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 listopada 1997 r., I ACa 391/97 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 2009 r., I ACa 1128/08); oznacza to, że zastosowanie znalazł w tym przypadku przepis art. 455 k.k., który stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Ponieważ pełnomocnik powoda nie dołączył do pozwu – ani kolejnych pism procesowych – dowodu doręczenia pozwanemu wysyłanych do niego wezwań do zapłaty, Sąd

przyjął, że pierwszym dniem, w którym pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą wobec powodowej Spółki był dzień 24 października 2012 r.

(tj. po upływie 7 dni od doręczenia mu odpisu pozwu w niniejszej sprawie /k. 44/).

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., przyjmując, że pozwany był obowiązany zwrócić powodowej Spółce, jako stronie wygrywającej proces, kwotę stanowiącą równowartość kosztów zastępstwa procesowego w sprawie (2.400,00 zł), wyliczoną w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), opłatę od udzielenia pełnomocnictwa (17,00 zł) oraz opłatę od pozwu (2.141,00 zł).

Z przytoczonych wyżej względów Sąd orzekł jak w sentencji.

Zarządzenie:

(...)